

Wrocław, 28.10.2016

Prof. dr hab. Leszek Berezowski

Instytut Filologii Angielskiej

Uniwersytetu Wrocławskiego

Recenzja dorobku naukowego i osiągnięć dr Marty Izabeli Bołtuć w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Sylwetka naukowa Wnioskodawczynie

Pani dr Marta Izabela Bołtuć jest absolwentką Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ale całą dotychczasową karierę naukową związała z Uniwersytetem Rzeszowskim, na którym zatrudniona jest od roku 1997. W roku 2005 Wnioskodawczynie uzyskała na tej uczelni stopień doktora na podstawie rozprawy *Polite and Impolite Discourse in Newsweek Press Interviews* napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Romana Kopytko.

Od roku 1997 pani dr Bołtuć pracuje w Instytucie Filologii Angielskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego, pierwotnie na stanowisku asystenta, a od roku 2005 na stanowisku adiunkta. Pani Doktor legitymuje się stosunkowo szerokim doświadczeniem dydaktycznym zdobytym zarówno w swej macierzystej uczelni jak i poza nią, na przykład w Państwowej Wyższej Szkole Techniczno – Ekonomicznej w Jarosławiu. Wnioskodawczynie pełniła również funkcje związane z organizacją działalności akademickiej, np. piastowała urząd Zastępcy Dyrektora Instytutu Filologii Angielskiej d/s Studiów Stacjonarnych oraz Opiekuna Nauczycielskiego Kolegium Języka Angielskiego w Mielcu.

Ocena osiągnięcia naukowego wskazanego przez Wnioskodawczynię.

Przedstawionym we wniosku osiągnięciem naukowym jest monografia autorska zatytułowana *Lost in Translation: Linguistic Creativity in Popular Science Texts as Illustrated by National Geographic Heads* wydana nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu

Rzeszowskiego w roku 2016. Praca ta jest obszernym studium przekładu nagłówków w polskiej wersji językowej amerykańskiego miesięcznika *National Geographic* i dzieli się na dwie wyraźnie rozgraniczone części. Rozdziały 1-5 mają charakter sprawozdawczy, nakreślając tło, na jakim w rozdziałach 6-8 Autorka przedstawia wyniki swych własnych badań w postaci szczegółowej analizę polskich tłumaczeń wskazanych powyżej nagłówków.

Rozdział pierwszy porusza szeroki wachlarz tematów, od kwestii ekwiwalencji w przekładzie, poprzez pojęcie nieprzetłumaczalności, po procedury tłumaczeniowe i typologie przekładów. Ponieważ celem tego typu rozdziałów jest wprowadzenie kluczowych pojęć wykorzystywanych w dalszych partiach książki, jest rzeczą jak najbardziej zrozumiałą, że prezentacja poszczególnych zagadnień zazwyczaj jest zwięzła i stosunkowo często odsyła do dzieł innych autorów. Pani dr Bołtuć przyjęła jednak postawę wyjątkowo minimalistyczną i w odniesieniu do większości poruszanych zagadnień skupiła się wyłącznie na suchym zrelacjonowaniu wyników prac znanych badaczy. Typowym przykładem takiego podejścia jest wyliczenie procedur tłumaczeniowych proponowanych przez kilku różnych autorów. Wnioskodawczyni nie tylko nie polemizuje z nimi, ale nie wskazuje nawet, jak zamierza wykorzystać przedstawione procedury do analizy obranego przez siebie problemu badawczego. Po prostu wylicza je i przechodzi do kolejnego zagadnienia.

Z tak skonstruowanego tekstu trudno zrozumieć, w jakim celu zostały przedstawione poszczególne typologie, co Autorka o nich sądzi i jaką rolę mają one odegrać w dalszych częściach pracy. Powyższe zarzuty nie dotyczą jedynie ostatniej części pierwszego rozdziału, traktującej o typologii przekładów. W konkluzjach końcowych, oznaczonych numerem 1.8., Wnioskodawczyni stosuje bowiem wcześniej przedstawioną typologię do swego materiału źródłowego.

Bardzo podobnie ma się sprawa z rozdziałem drugim, dotyczącym tekstów i ich typologii, choć tym razem bez wskazanego w poprzednim akapicie happy endu. Autorka zwięźle relacjonuje konkluzje znacznej liczby badaczy zarówno krajowych jak i zagranicznych, ale ani nie określa swego stanowiska, ani nie wskazuje, które ze zrelacjonowanych poglądów ma zamiar wykorzystać w dalszej części pracy. Poprzestając na przytoczeniu poglądów innych autorów wykazuje się odczytaniem w literaturze przedmiotu, ale nie wykorzystuje tej wiedzy do zbudowania podstaw, na jakich w dalszych częściach książki mogłyby się oprzeć porównania osiągniętych

wyników z konkluzjami innych autorów czy szersze wnioski o charakterze teoretycznym.

Przedstawiona powyżej tendencja nie ulega zmianie w rozdziale trzecim poświęconym stylistyce i stylowi popularno-naukowemu. Autorka ponownie skupia się na bardzo zwięzłym, bo liczącym tylko osiem i pół strony, streszczeniu wyników dociekań kilkunastu badaczy, ale nie odnosi się do ich poglądów i dopiero w ostatnich czterech liniijkach tekstu wskazuje, które aspekty przedstawionych teorii mają zastosowanie do wybranego przez nią materiału badawczego. Wyboru tego jednak nie uzasadnia.

Podobne zastrzeżenia budzi rozdział czwarty, poświęcony językoznawczym koncepcjom metafory. Wnioskodawczyni bardzo zwięźle streszcza poglądy kilkunastu badaczy, ale nie określa, w jakim celu to robi. Dopiero z lektury końcowego fragmentu kolejnego rozdziału, oznaczonego jako 5.4., można wysnuć wniosek, że skoro celem pracy jest analiza procedur stosowanych przez tłumaczy przekładających na język polski metaforyczne nagłówki angielskie w dwóch rocznikach czasopisma *National Geographic*, to rozdział czwarty ma zapewnić tym rozważaniom stosowne tło teoretyczne.

Mając na uwadze takie określenie celu książki oraz jego faktyczną realizację w rozdziale szóstym, trudno zrozumieć, dlaczego ani rozdział czwarty ani żadna inna jednostka redakcyjna nie zawiera choćby krótkiego omówienia prac innych autorów dotyczących tłumaczenia metafor w tekstach nieliterackich, na przykład książki prof. Pisarskiej z 1989 roku pod tytułem *Creativity of Translators. The Translation of Metaphorical Expressions in Non-literary Texts*, nie wspominając o publikacjach, jakie ukazały się na ten temat w latach późniejszych na bazie przekładów na inne języki.

W rozdziale piątym pojawia się co prawda jednostronicowy podrozdział zatytułowany *Typy metafor oraz metafory w przekładzie*, ale wbrew zawartej w tym tytule zapowiedzi nie omawia on opracowań na temat przekładu metafor. Taka postawa Autorki, jak już wspominałem powyżej, pozbawia ją możliwości odniesienia się w dalszych rozdziałach do prac innych badaczy, porównania osiągniętych wyników, czy wyciągnięcia szerszych wniosków.

Rozdział piąty skupia się na określeniu celu książki i wskazaniu obranej przez Wnioskodawczynię metodologii, ale i tu pojawia się znacząca niekonsekwencja. W

pierwszym akapicie tego rozdziału deklaruje ona bowiem, że stawia sobie za cel zbadanie popularnonaukowego stylu dziennikarskiego na przykładzie tłumaczeń nagłówków i śródtytułów w dwu rocznikach czasopisma *National Geographic*, a siedem stron dalej, w podrozdziale oznaczonym 5.4. stwierdza, że celem książki (dosyć kuriozalnie określanej angielskim terminem *thesis*, a więc praca magisterska czy doktorska) jest zbadanie procedur stosowanych w przekładzie metafor zawartych we wskazanych powyżej nagłówkach. W tym miejscu Autorka powraca zatem do celu zapowiedzianego w Słowie Wstępnym, ale jak na siedem stron tekstu jest to zmiana bardzo daleko idąca, po raz kolejny ukazująca niezbornosć przenikającą poszczególne rozdziały recenzowanej książki.

Rozdział szósty jest znacznie obszerniejszy od poprzednich, otwiera część badawczą książki i zawiera szczegółowe studium przekładu nagłówków w dwu rocznikach czasopisma *National Geographic*. Przedstawiona przez Autorkę analiza jest drobiazgowa, ilustrowana dziesiątkami przykładów i sprawnie reasumowana w licznych tabelach. Podrozdziały analityczne pozytywnie kontrastują jakościowo z omówionymi powyżej rozdziałami książki i wyraźnie widać, że Wnioskodawczyni zdecydowanie lepiej odnajduje się w tego rodzaju pracy badawczej.

Problemy trawiające poprzednio omówione rozdziały książki nie omijają jednak i rozdziału szóstego. Autorka rozpoczyna go od omówienia typologii nagłówków, przywołując liczne prace badaczy polskich i zagranicznych, ale w konkluzjach rozdziału nie nawiązuje do tych publikacji. Nie odnosi się również ani do innych prac na temat przekładu wyrażen metaforycznych ani do publikacji na temat tłumaczenia na język polski popularnonaukowych anglojęzycznych tekstów prasowych, w tym nawet do własnych prac na ten temat, z których aż 15 dotyczy przecież różnych aspektów przekładu artykułów zamieszczanych w polskiej edycji czasopisma *National Geographic*. Postępując w ten sposób Autora wyłącza się z dyskursu naukowego i postępuje w taki sposób, jakby na tematy przekładoznawcze poruszane w książce bądź im pokrewne nikt nigdy nic jeszcze nie napisał.

Rozdział siódmy posiada te same zalety i wady, co rozdział omówiony powyżej. Zawarta w nim analiza podtytułów w dwu rocznikach czasopisma *National Geographic* jest równie drobiazgowa jak omówienie nagłówków w rozdziale szóstym, ponownie okraszona bardzo licznymi przykładami i trafnie reasumowana w wielu tabelach. Tak jak w rozdziale poprzednim, do ostatniego akapitu włącznie rozdział ten skupia się

jednak wyłącznie na analizie danych źródłowych, pomijając jakiekolwiek odniesienia do innych prac na temat przekładu choćby zbliżonych elementów w innych tytułach prasowych czy ogólniej rozumianych tekstach nieliterackich.

Kwintesencją takiego postępowania Wnioskodawczyni jest rozdział końcowy zwięźle zatytułowany *Conclusions*. W części zatytułowanej *Theoretical considerations* (9.1) ze swoich własnych przemyśleń Autorka wymienia jedynie zastosowanie typologii przekładów autorstwa Roberts do polskiej wersji czasopisma *National Geographic*, co jest powtórzeniem treści już przedstawionych w rozdziale pierwszym, w części oznaczonej 1.8, a więc jeszcze przed określeniem obranej metodologii badań i ich podjęciem. Wyniki faktycznie przeprowadzonych badań Wnioskodawczyni umieszcza natomiast w podrozdziale 9.2. zatytułowanym *Practical Considerations*, a więc wśród zaleceń dla tłumaczy o charakterze praktycznym.

Aby sprostać wymaganiom, jakie kandydatom do stopnia doktora habilitowanego stawia stosowna ustawa oraz wydane do niej przepisy wykonawcze, niezbędne jest jednak wyjście poza tego typu ustalenia praktyczne i podjęcie dyskursu naukowego z innymi badaczami, odniesienie się do proponowanych przez nich teorii czy modeli i uzyskanych wyników oraz wskazanie, w jakim zakresie rozwiązania wypracowane w osiągnięciu badawczym są lepsze od opisanych w literaturze przedmiotu. W przypadku recenzowanej książki, zgodnie z deklaracjami Autorki co do celu przedstawionych w niej badań, wymagałoby to odniesienia się do prac dotyczących przekładu nagłówków na język polski lub inne języki, przekładu wyrażeń metaforycznych, czy tłumaczenia treści popularnonaukowych w czasopismach. Jak już wielokrotnie o tym wspominałem, z niezrozumiałych dla mnie powodów Pani dr Bołtuć tego jednak nie czyni, postępując w taki sposób, jakby na temat przekładu wyrażeń metaforycznych, tłumaczenia popularnonaukowych artykułów prasowych czy ich tytułów nigdy nie powstały żadne publikacje.

Wykazane powyżej uchybienia są na tyle fundamentalne, że z przykrością zmuszony jestem wydać negatywną ocenę przedstawionego do recenzji osiągnięcia naukowego dr Marty Izabeli Bołtuć, czyli monografii autorskiej pod tytułem *Lost in Translation: Linguistic Creativity in Popular Science Texts as Illustrated by National Geographic Heads*.

Ocena pozostałej działalności naukowej Wnioskodawczyni

Liczba pozostałych publikacji Wnioskodawczyni jest znaczna, obejmując dwie książki, 24 rozdziały w tomach zbiorowych i 14 artykułów, a więc łącznie 40 pozycji bibliograficznych. Oceniając ten dorobek należy wziąć jednak pod uwagę, że aż 22 spośród nich zostało opublikowanych w Rzeszowie, a 12 kolejnych w kilku dalszych miastach Polski południowo-wschodniej – w Chełmie, Jarosławiu i Mielcu. 85% dorobku naukowego pani dr Marty Izabeli Bołtuć zostało opublikowanego więc lokalnie. Świadczy to bardzo dobrze o tętniącym w tym zakątku Polski życiu wydawniczym, ale oznacza również, że obecność Wnioskodawczyni w ogólnopolskim obiegu naukowym jest nikła.

W ocenianym dorobku wykazana jest tylko jedna praca wydana w publikacji sygnowanej przez któryś z szerzej znanych i renomowanych polskich ośrodków badań nad przekładem, takich jak Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Łódzki czy Uniwersytet Warszawski. Praca ta, wydana w *Łódź Studies in Language*, opublikowana została jednak w roku 2005, a więc w początkowej fazie rozwoju działalności naukowej Wnioskodawczyni. W okresie późniejszym wśród wydawnictw krajowych działających poza wskazanym powyżej rejonem podkarpackim pojawiają się głównie ośrodki mało znane z badań przekładoznawczych, takie jak Politechnika Śląska, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej czy Wyższa Szkoła Umiejętności w Kielcach.

Przedstawioną powyżej sytuację nieco poprawiają prace wydane za granicą, na przykład w Nitrze, Rydze czy Prešovie, ale nie jest ich zbyt dużo. Najcenniejszą z nich wydaje się publikacja w *Estudios de Filologia Moderna*, ale ponownie, jak w przypadku wspomnianej powyżej łódzkiej publikacji w wydawnictwie Peter Lang, pochodzi ona z wczesnego stadium działalności naukowej Wnioskodawczyni, z roku 2004. Na plus z pewnością należy zaliczyć przygotowywaną publikację w wydawnictwie *Cambridge Scholars*, ale zdecydowanie na minus wydawanie prac w czasopismach, które nie znajdują się na ministerialnej liście czasopism punktowanych, takich jak *Lingaya's International Refereed Journal of English Language and Literature*, *US-China Foreign Relations* czy *American Journal of Semiotics*.

Podobnie jak z publikacjami ma się sytuacja z referatami wygłaszanymi przez dr Bołtuć na konferencjach naukowych. W dokumentacji wykazane są 22 takie wystąpienia konferencyjne, ale 10 z nich miało miejsce na Podkarpaciu, w Rzeszowie, Mielcu, Nisku czy Jarosławiu. Na liście brak natomiast znanych polskich konferencji przekładoznawczych, choćby takich jak *TERTIUM*, *Między Oryginałem a Przekładem* czy

*Imago Mundi*, co ponownie powoduje, że obecność Wnioskodawczynie w ogólnopolskim obiegu naukowym jest nikła. Zdecydowanie na plus odnotować należy natomiast uczestnictwo w kilku konferencjach międzynarodowych, na przykład w Rydze, Prešovie czy Dublinie.

Pozostały dorobek naukowy Pani dr Bołtuć jest zatem dosyć zróżnicowany. Znacząca rolę odgrywają w nim publikacje i wystąpienia konferencyjne o charakterze lokalnym, ale są w nim również obecne publikacje i referaty zagraniczne. Pod względem treści załączone do dokumentacji artykuły i rozdziały w tomach zbiorowych z reguły są dosyć szczegółowymi studiami nad wąsko zakrojonymi problemami badawczymi, co w tego typu krótkich publikacjach jest jak najbardziej na miejscu. Wnioskodawczynie legitymuje się ponadto niewielkim dorobkiem w zakresie popularyzacji nauki.

Pozostały dorobek naukowy Pani dr Bołtuć zasługuje zatem w mojej opinii na nieco wyższą ocenę niż zrecenzowana powyżej książka, aczkolwiek nie na tyle wysoką, aby mogła ona w jakikolwiek sposób zrównoważyć przedstawioną powyżej negatywną ocenę głównego osiągnięcia badawczego w postępowaniu habilitacyjnym

Wniosek

Braki i uchybienia występujące w zgłoszonym do recenzji osiągnięciu badawczym, szczegółowo wykazane i omówione na poprzednich stronach, oraz przedstawiona powyżej ocena pozostałego dorobku naukowego Wnioskodawczynie nie pozwalają mi uznać, że jej dotychczasowe dokonania naukowe wnoszą znaczny wkład w rozwój reprezentowanej przez nią dyscypliny naukowej w rozumieniu *Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*. Z przykrością stwierdzam zatem, że dokonania te nie stanowią wystarczającej podstawy do nadania dr Marcie Izabeli Bołtuć stopnia doktora habilitowanego.



prof. dr hab. Leszek Berezowski